



Religioznawstwo

Antropologia kultury, która ostatnio mocno się rozwinęła, mogłaby zainteresować młodzież.

Antropologia kultury, która ostatnio mocno się rozwinęła, mogłaby zainteresować młodzież.

.
Matury z religii być nie powinno. Religii w szkole być nie powinno.

Religia powinna wrócić do salek katechetycznych.

Tyle, że to nie jest wszystko co istotne „w tym temacie”.

Religia jest ważna. Dla wierzących i niewierzących. Dla wyznawców i dla ateistów.

.
Niedoinformowanie w kwestiach religijnych może być co najmniej równie szkodliwe jak nieznajomość przepisów drogowych albo brak umiejętności pływania. Analfabetyzm ogólnie szkodzi. Ignorancja w ważnych dziedzinach szkodzi bardzo.

Informacje na tematy religijne powinny w szkole pojawiać się z tego samego powodu co informacje na temat grzybów jadalnych i grzybów trujących, informacje na temat unikania niechcianej ciąży i wiedza o szkodliwości heroiny.

.
Katecheci jak sama nazwa wskazuje zajmują się katechezą. Tymczasem uczeń powinien wiedzieć co nieco o islamie, ale nie musi umieć prawidłowo modlić się do Allacha. Wiedza na temat islamu bardzo może mu w życiu pomóc. Szczególnie gdy w przyszłości zostanie premierem albo ministrem spraw zagranicznych, ale również wtedy gdy zostanie hydraulikiem i pojedzie robić wielką kasę w Emiratach. Szczegóły pozna na miejscu, ale jakieś podstawy powinien wynieść ze szkoły. Podobnie ma się sprawa z hinduizmem albo taoizmem. W Polsce prawie nikt nic nie wie, a mnóstwo ludzi się mądrzy na tematy religijne i co gorsza podejmują decyzje na swoją zgubę. Albo jeszcze gorzej. Pod naciskiem ignorantów decyzje podejmują politycy na zgubę nas wszystkich.

.
Elementy religioznawstwa powinny trafić do szkół w formie informacji ogólnej oraz pokazania sposobu pogłębiania wiedzy na tego rodzaju tematy.

Przedmiot nie może nazywać się religia.

Poza elementami religioznawstwa powinien zawierać podstawy filozofii i antropologii kultury.

Szczególnie antropologia kultury, która ostatnio mocno się rozwinęła, mogłaby zainteresować młodzież. **Najbardziej z tego powodu, że w tej dziedzinie jest jeszcze bardzo wiele do odkrycia.**

O samych sobie wiemy niewiele.

Przykłady:

Dlaczego cykl świąt z przełomu listopada i grudnia, od Andrzejek po Mikołajki związany jest z wróżbami, swatami i dawaniem prezentów?

Dlaczego Wielkanoc jest świętem bez określonej daty? Datę Wielkanocy wyznacza kombinacja cyklu słonecznego i księżycowego. Jest wielce prawdopodobne, że nasi przodkowie znali zależność jakichś istotnych dla nich zjawisk, najprawdopodobniej ważnych dla rolników od tego, jak w okresie wiosennym te dwa cykle zachodzą na siebie. Jaką zależność, jakich zjawisk nikt dziś nie wie. Rozwiązanie tej zagadki wydaje się możliwe.

Nikt kierujący się religijnymi uprzedzeniami nie zajmie się skutecznie badaniem tego rodzaju zagadnień ani opowiadaniem o nich młodzieży.

Póki co:

Nie mamy nauczycieli religioznawstwa i nawet nie wiadomo czy mamy naukowców, którzy mogliby opracować program tego typu zajęć dla gimnazjum albo liceum.

Przeczytaj: >>> [Mit Pandory](#)

Adam Jezierski

.